



Sygn. akt SDI 38/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej lekarza,
w sprawie **lekarza J. C.**,

obwinionego z art. 14 i art. 2 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 września 2015 r.

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności
Zawodowej - na niekorzyść obwinionego,

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego

z dnia 9 maja 2014 r.

zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego

z dnia 16 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymiaru
kary i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu.**

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 16 października 2013r. w sprawie [...] uznał **lek. med. J. C.** za winnego tego, że:

- w dniu 25 lutego 2007r. w ramach specjalistycznej praktyki lekarskiej w miejscu wezwania wykorzystując stan zdrowia pacjentki M. W. i swój wpływ na niego, podjął działanie na szkodę pacjentki poprzez: pod pozorem udzielania pomocy lekarskiej doprowadził pacjentkę do stanu wyłączającego możliwość podjęcia świadomej decyzji, a następnie doprowadził pacjentkę do obcowania płciowego: tj. czynu z art. 14 i art. 2 ust 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991r.;

i za tak opisany i zakwalifikowany czyn wymierzył karę pozbawienia wykonywania zawodu.

Odwołanie od tego orzeczenia złożyła obrońca obwinionego i podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego, błędu w ustaleniach faktycznych i niewspółmierności wymierzonej kary wniosła o zmianę lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 9 maja 2014r. w sprawie [...] zmienił zaskarżone orzeczenie i wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu lekarza na okres 5 lat.

Orzeczenie to zaskarżone zostało kasacją Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, w której podniesiono zarzut:

- rażącego naruszenia art. 83 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich w zw. z art. 53§1 i 2 k.k. w zw. z art. 112 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich polegające na wymierzeniu kary rażąco niewspółmiernej do przypisanego obwinionemu przewinienia zawodowego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej wymiaru kary i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut podniesiony w kasacji jest zasadny.

Zasadniczą kwestią wymagającą podniesienia jest okoliczność, iż Okręgowy Sąd Lekarki oceniając zachowanie obwinionego zwrócił uwagę na bardzo wysoki stopień naruszenia obowiązków zawodowych obwinionego. Na to, że drastycznie naruszył on stosunek zaufania jaki winien łączyć lekarza i pacjenta. Stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu ocenił jako bardzo wysoki. Znaczący w ocenie tego Sądu był też stopień winy obwinionego. Wskazał, że rozpatrując szczególnie naruszenie norm relacji lekarz – pacjent przez obwinionego, kładące się „ponurym cieniem na korporacji lekarskiej”, J. C. nie może być dopuszczony do dalszego wykonywania zawodu. Naczelny Sąd Lekarski tymczasem, sporządzając dość lakoniczne uzasadnienie swego rozstrzygnięcia, w istocie nie zakwestionował prawidłowości ustalenia przez Sąd I instancji stopnia zawinienia obwinionego, ani przyjętego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego deliktu. Przyznał, że naruszenie zaufania pacjenta do lekarza oraz obowiązku niesienia pomocy medycznej chorym miało charakter drastyczny, co winno spotkać się z adekwatną karą. Wskazał też, że szkodliwość czynu obwinionego pod względem moralnym jest wysoka i godzi w zaufanie do całego środowiska lekarskiego. Nie podniósł zatem żadnych okoliczności, które wskazywałyby na błędną ocenę okoliczności mających wpływ na wymiar kary. Pomimo tego Naczelny Sąd Lekarski dokonał zmiany orzeczenia w tym zakresie, wymierzając karę łagodniejszą. Jako jedyną okoliczność łagodzącą NSL wskazał dotychczasową niekaralność obwinionego. Nie sposób jednak przyjąć, że była to okoliczność nieznana Sądowi I instancji, a więc taka, której ten nie dostrzegając wymierzając karę.

Stanowczo wskazać w tym miejscu należy, że elementarnym obowiązkiem Sądu Odwoławczego jest wskazanie w sporządzanym

uzasadnieniu swego orzeczenia tego, czym kierował się wydając to orzeczenie oraz dlaczego zarzuty odwołania uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009r. o izbach lekarskich, Dz. U. z 2015r. poz. 651 j.t.). W niniejszej sprawie brak takiego uzasadnienia. Tym samym nie wiadomo, dlaczego doszło do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli Naczelny Sąd Lekarski w odmienny sposób oceniał zawinienie obwinionego albo stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego, winien to jednoznacznie wskazać. To samo dotyczy argumentacji przemawiającej za wymiarem kary – o ile NSL uznał wywody OSL za nieprzekonujące w całości lub części, winien podać jednoznacznie, z którymi argumentami nie zgadza się i dlaczego, oraz przedstawić własne wnioski w tym zakresie. Tylko tak sporządzone uzasadnienie będzie pokazywało, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona w sposób rzetelny.

W niniejszej sprawie Naczelny Sąd Lekarski takich wywodów nie przedstawił w ogóle, a zatem nie było też możliwości przeprowadzenia kontroli kasacyjnej tego, dlaczego doszło do zmiany orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego i czy była ona uzasadniona. W konsekwencji zaś, czy wymiar kary został ukształtowany w sposób prawidłowy.

W uzasadnieniu NSL znalazł się fragment poświęcony błędnemu dokonaniu przez OSL ustaleń faktycznych w zakresie działania obwinionego „pod pozorem udzielania pomocy lekarskiej” (k. 2-3 uzasadnienia). Taka ocena zachowania obwinionego nie znalazła jednak jakiegokolwiek odzwierciedlenia w zmianie opisu przypisanego mu czynu. Co zaś najistotniejsze, nie wiadomo, czy z takim odmiennym ustaleniem sposobu działania obwinionego, NSL wiązał inną ocenę zawinienia sprawcy lub stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przewinienia

dyscyplinarnego, a zatem, czy winno mieć to istotniejsze znaczenie dla wymiaru kary.

Wszystkie wskazane wyżej uchybienia spowodowały konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy NSL winien po raz kolejny rozważyć zarzuty podniesione w odwołaniu obwinionego, a po wydaniu orzeczenia sporządzić jego uzasadnienie w sposób pozostający w zgodzie z wskazanymi wyżej wymogami z art. 457§3 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

)